

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2019 r.

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach, Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Marcin Kulikowski

Protokolant - E. P.

w obecności Prokuratora - ----

po rozpoznaniu w dniach 10.07.2019 r, 18.09.2019 r., 30.10.2019 r. sprawy z oskarżenia Prokuratury Rejonowej w Tarnowskich Górach

przeciwko **M. S. (S.)**

s. Z. i H. ur. (...) w S.

oskarżonemu o to, że

w dniu (...) 2018 r. o godz. 00.30 w W. na terenie M. (miejscu obsługi podróżnych) – parkingu przy Autostradzie (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodując nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości 0.65, 0.65, 0.72 i 0.53 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, samochód m-ki H. (...) o nr rej. (...) i jadąc przez wymieniony parking najechał na tył zaparkowanego samochodu ciężarowego m-ki (...) o nr rej. (...) z naczepą m-ki S. o nr rej. (...), wskutek czego pasażer samochodu H. D. L. (1) doznał obrażeń ciała w postaci rany tłuczonej głowy w okolicy potylicy wymagającej szycia oraz licznych zranień spowodowanych rozbitym szkłem samochodowym, które to obrażenia naruszyły prawidłowe czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni,

**tj. o czyn z art. 177 § 1 kk w związku z art. 178 kk przy zastosowaniu art. 11 § 2 kk**

- orzeka -

- oskarżonego **M. S. (S.)** uznaje za winnego tego, że w dniu (...) 2018 r. o godz. 00.30 w W. na terenie M. (miejscu obsługi podróżnych) – parkingu przy Autostradzie (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodując nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, prowadzącym do stężenia alkoholu 0.72 mg/l w wydychanym powietrzu, kierując samochodem m-ki H. (...) o nr rej. (...) i jadąc przez w/w parking najechał na tył zaparkowanego samochodu ciężarowego m-ki (...) o nr rej. (...) z naczepą m-ki S. o nr rej. (...), wskutek czego pasażer samochodu H. D. L. (1) doznał obrażeń ciała w postaci rany tłuczonej głowy w okolicy potylicy wymagającej szycia oraz licznych zranień spowodowanych rozbitym szkłem samochodowym, które to obrażenia naruszyły prawidłowe czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, tj., czynu który wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 kk i za to na mocy art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
- na mocy art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza tytułem próby na okres 3 (trzech) lat;
- na mocy art. 71 § 1 kk wymierza oskarżonemu grzywnę w wysokości 100 (sto) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych;

4. na mocy art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 (czterech) lat;

5. na mocy art. 63 § 4 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 14 sierpnia 2018 r. do dnia 13 listopada 2019 r.;

6. na mocy art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 380 (trzysta osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty, a na mocy art. 627 kpk obciąża go pozostałymi kosztami procesu w wysokości 2012,91 (dwa tysiące dwanaście, 91/100) złotych.

#### IIK 330/19 UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. S. późnym wieczorem 13 sierpnia 2018r. spożywał alkohol. Następnie wsiadł za kierownicę samochodu marki H. (...) o nr rej. (...) i w towarzystwie kolegi D. L. (1) udał się na przejażdżkę. Kiedy jechał autostradą (...) w kierunku Ł. postanowił zjechać na M. W. w celu kupienia posiłku w restauracji (...). Kiedy przejeżdżał przez parking dla samochodów ciężarowych celowo wprowadzał samochód w poślizgi. W końcu nie opanował auta i uderzył w przednią prawą stronę swojego samochodu w zaparkowany zestaw ciężarowy składający się z samochodu marki (...) o nr rej. (...) i naczepy marki S. o nr rej. (...). W wyniku tego wypadku pasażer samochodu H. D. L. (1) doznał rany tłuczonej głowy w okolicy potylicy wymagającej szycia oraz licznych zranień spowodowanych rozbitym szkłem samochodowym, które naruszyły prawidłowe czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni. Zawartość alkoholu w organizmie M. S. prowadziło do stężenia 0,72 mg/l w wydychanym powietrzu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań świadka D. L. (k.43odw.-44), protokołów oględzin (k. 2-9, k. 12 -13), dokumentacji fotograficznej (k. 147-148), opinii biegłego w zakresie rachunku retrospektywnego (k.179-180, k. 220odw.), protokołu użycia alkometru (k.10), opinii sądowno – lekarskiej (k.57)

Oskarżony M. S. przyznał się do spowodowania wypadku komunikacyjnego w dniu zdarzenia. Nie przyznał się natomiast do tego, że w czasie zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości. Wyjaśnił, że w dniu 13 sierpnia 2018r późnym wieczorem spotkał się ze swoim znajomym D. L. (1). Kolega był pod wpływem alkoholu. Oskarżony zaproponował mu przejażdżkę autem. Samochód prowadził oskarżony. Jadąc autostradą (...) postanowił zjechać na M. W., aby coś zjeść w restauracji (...). Przejeżdżając przez parking dla ciężarówek oskarżony zamierzał sprawdzić, jak jego auto zachowuje się na wysokich obrotach, przyciskał gaz z zaciśniętym hamulcem ręcznym. Nie udało mu się opanować samochodu i uderzył prawą, przednią stroną samochodu w jeden z zaparkowanych tam zestawów ciężarowych. Po wypadku oskarżony wysiadł z auta i zauważył, że z siedzącym na miejscu pasażera D. L. (1) nie ma kontaktu. Był on cały zakrwawiony. Wspólnie z przypadkowymi osobami udało się wyciągnąć pokrzywdzonego z auta. Zostały wezwane służby. W czasie oczekiwania na przyjazd służb oskarżony wyjął z auta znajdujący się tam alkohol w postaci czteropaku piwa i butelki alkoholu wysokoprocentowego o pojemności 0,33 litra. Oskarżony pobiegł w głąb parkingu, chciał wyrzucić alkohol, jednak ze stresu wypił niemal całą zawartość butelki z alkoholem. Kiedy wrócił do samochodu, na miejscu było już pogotowie i straż pożarna. Na pytania strażaków, czy kierował pojazdem oskarżony skłamał, że nie on. Podobnie opowiadał policjantom. Skłamał również, że alkohol w postaci piwa i wódki pił przez wypadkiem. W rzeczywistości alkohol w ilości ok. 300 ml spożył po zdarzeniu, w przeciągu 5 -15minut (k.133-133odw., k 214 odw.).

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego zasługują na wiarę w zakresie, w którym przyznał się do spowodowania wypadku drogowego w dniu 14 sierpnia 2018r, ok. godz. 0.30. W tym zakresie jego relacja znajduje potwierdzenie w pozostałych dowodach.

Pokrzywdzony D. L. (1) przesłuchany w charakterze świadka potwierdził, że to oskarżony kierował samochodem marki H., zjechali z autostrady na parking, na którym oskarżony zaczął się wygłupiać, celowo wprowadzał auto w poślizg.

Następnie pokrzywdzony stracił świadomość, a kiedy ją odzyskał leżał obok samochodu. Oskarżony powiedział mu, że uderzyli w ciężarówkę (k.430dw.-44).

Zeznania pokrzywdzonego odpowiadają prawdzie. Korelują z pozostałym materiałem dowodowym.

Z opinii biegłego lekarza wynika jednoznacznie, że pokrzywdzony D. L. (1) w wyniku zdarzenia doznał rany tłuczonej głowy w okolicy potylicy wymagającej szycia oraz licznych zranień spowodowanych rozbitym szkłem samochodowym. Obrażenia te naruszyły prawidłowe czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni (k.57).

Opinia, o której mowa powyżej została wydana przez lekarza figurującego na liście biegłych sądowych, na podstawie analizy dostępnej dokumentacji medycznej. Opinia nie zawiera wewnętrznych sprzeczności, a jej wnioski są jednoznaczne. Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania rzetelności w/w opinii.

Z opinii zespołu rzeczoznawców motoryzacyjnych i maszynowych wynika, że stan techniczny pojazdu H. , który brał udział w wypadku nie budził zastrzeżeń i nie przyczynił się w żadnym stopniu do zaistnienia zdarzenia (k.65-96).

Tym samym należy stwierdzić, że przyczyną wypadku było wyłącznie zachowanie kierującego.

Miejsce wypadku, zakres uszkodzeń pojazdu opisują protokoły oględzin (k. 2-9, k. 12 -13) oraz dokumentacja fotograficzna (k. 147-148).

Nie zasługują natomiast na wiarę wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w którym utrzymuje on, iż w czasie wypadku, który spowodował był trzeźwy. W tym zakresie jego relacja pozostaje w sprzeczności z zebraniem materiałem dowodowym.

Wypadek miał miejsce o godz. 0.30 w dniu 14 sierpnia 2018r. Oskarżony został poddany badaniu stanu trzeźwości na urządzeniu alkometru o godz. 02.18 (wynik 0,65 mg/l), 02.20 (wynik 0,65 mg/l), 02.47 (wynik 0,72 mg/l) i 03.24 (wynik 0,53 mg/l) (k. 10). W protokole badania podał, że spożył 7 piw i 0,4 litra wódki ok. godz. 21.00 w dniu 13.08.2018r.

Po raz pierwszy oskarżony wersję o tym, że alkohol spożył dopiero po wypadku przedstawił w zażaleniu na postanowienie o zatrzymaniu prawa jazdy z dnia 03.09.2018r. (k.63), a następnie podczas przesłuchania w charakterze podejrzanego w dniu 4 grudnia 2018r. W toku tego przesłuchania wyjaśnił również, że w dniu 13 sierpnia 2018r w przedziale godzin 18.00 – 22.00 spożył kolację. Wskazał też swoją wagę i wzrost (k.133 odw.).

Na podstawie w/w danych została wydana opinia z rachunku retrospektywnego na zawartość alkoholu w organizmie. Z treści opinii wynika, iż maksymalne stężenie alkoholu w organizmie oskarżonego występowało o godz. 2.47 (0,72 mg/l), a mając na uwadze masę i wzrost ciała oskarżonego oraz spożyty posiłek, aby uzyskać o godz. 2.47 stwierdzone stężenie alkoholu, spożycie musiałyby nastąpić ok. godziny 23.45, a zatem 45 minut przed zdarzeniem (k.179-180). Biegła podtrzymała swoją opinię przed Sądem (k.220 odw.).

Na pytanie zadane przez oskarżonego biegła podała, że gdyby oskarżony był na czczo, to czas wchłaniania alkoholu byłby krótszy i byłoby możliwe, że spożyty został po zaistnieniu wypadku. W związku z tym oskarżony oświadczył, że tak naprawdę to nie pamięta, czy faktycznie w dniu zdarzenia jadł kolację, czy też nie. Nadto podał, że deklarując czas i ilość spożytego alkoholu działał w stresie i nie był w stanie racjonalnie myśleć (k.220 odw.).

Odnosząc się do powyższego należy podkreślić, że deklaracje oskarżonego odnośnie ilości spożytego alkoholu, czasu jego spożycia, spożywania posiłku w dzień zdarzenia są wyjątkowo mało spójne i niekonsekwentne. Zdaniem Sądu jednoznacznie mają one na celu uniknięcie przypisania mu czynu popełnionego w stanie nietrzeźwości i były nieudolną próbą dostosowania tych depozycji do aktualnych wyników postępowania. O ile bowiem deklaracje zawarte w protokole użycia alkometru były składane wkrótce po zdarzeniu i oskarżony mógł w tamtym czasie znajdować się w szoku, to jednak wyjaśnienia o spożyciu wieczorem 13 sierpnia 2018r. kolacji zostały złożone w dniu 4 grudnia, tj. ponad 3 miesiące później.

Również ostatnia zmiana stanowiska dotycząca stwierdzenia, że być może jednak był na czczo, nie może zmienić ustaleń w tej kwestii, albowiem biegła na rozprawie jednoznacznie wskazała, że gdyby tak istotnie było, to alkohol musiałby zostać spożyty przez oskarżonego o godz. 1.15 (k.220odw.).

Tymczasem nie ulega najmniejszych wątpliwości, że o godz. 1.15 oskarżony alkoholu nie spożywał, ponieważ wówczas były już na miejscu służby, w tym policja, a sam oskarżony twierdził, że alkohol wypił od 5 do 15 minut po wypadku, który miał miejsce o godz. 0.30.

Świadek M. P., funkcjonariusz policji zeznał, że nie przypomina sobie, żeby oskarżony na miejscu twierdził, że alkohol spożył już po wypadku, chociaż świadek pamiętał, że M. S. zaprzeczał, że był kierującym (k.227-227odw.).

W świetle powyższego sąd stanął na stanowisku, że oskarżony w czasie zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości, prowadzącym do stężenia alkoholu 0,72 mg/l w wydychanym powietrzu.

W ocenie Sądu zebrany w sprawie i wyżej omówiony materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że oskarżony M. S. w dniu 14 sierpnia 2018 r. o godz. 00.30 w W. na terenie M. (miejscu obsługi podróżnych) – parkingu przy Autostradzie (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodując nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, prowadzącym do stężenia alkoholu 0.72 mg/l w wydychanym powietrzu, kierując samochodem m-ki H. (...) o nr rej. (...) i jadąc przez w/w parking najechał na tył zaparkowanego samochodu ciężarowego m-ki (...) o nr rej. (...) z naczepą m-ki S. o nr rej. (...), wskutek czego pasażer samochodu H. D. L. (1) doznał obrażeń ciała w postaci rany tłuczonyj głowy w okolicy potylicy wymagającej szycia oraz licznych zranień spowodowanych rozbitym szkłem samochodowym, które to obrażenia naruszyły prawidłowe czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni.

Okoliczności zdarzenia wskazują, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona występkę opisanego w art. 177§1 kk w zw. z art. 178 kk.

W sprawie nie zachodziły okoliczności wyłączające odpowiedzialność sprawcy za czyn, którego się dopuścił.

Wymierzając oskarżonemu karę sąd wziął pod uwagę zarówno okoliczności obciążające, jak i łagodzące. Do pierwszej kategorii zaliczono fakt, że oskarżony naruszył kardynalną zasadę obowiązującą w ruchu zakazującą kierowania pojazdami mechanicznymi w stanie nietrzeźwości stwarzając realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Jako okoliczność łagodzącą potraktowano fakt uprzedniej niekaralności oskarżonego za przestępstwa.

Zdaniem Sądu wymierzona oskarżonemu kara 1 roku pozbawienia wolności jest adekwatna do stopnia jego winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu, którego się dopuścił, uwzględnia sposób jego zachowania, rozmiary ujemnych następstw czynu oraz warunki i właściwości osobiste sprawcy.

Jednocześnie dotychczasowy sposób życia oskarżonego, jego wcześniejsza niekaralność uzasadniają przekonanie, że zachodzi wobec tego sprawcy pozytywna prognoza kryminologiczna. Dlatego wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono tytułem próby na okres 3 lat. Zdaniem Sądu taki okres próby będzie wystarczający, aby ostatecznie zweryfikować postawę tego sprawcy, a orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności pomimo jej niewykonania spełni swoje cele w zakresie prewencji indywidualnej, zdyscyplinuje go, uświadomi niedopuszczalność podobnego postępowania i sprawi, że w przyszłości nie dopuści się on podobnego czynu.

Na podst. art. 71§1 kk wymierzono oskarżonemu grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych. Grzywna w orzeczonej wysokości stanowić będzie dla oskarżonego realną dolegliwość (wobec warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności), a określenie wysokości pojedynczej stawki dziennej w bliskiej minimalnie dopuszczalnej kwocie 20 zł sprawi, że pozostanie ona w możliwościach płatniczych oskarżonego.

Na podst. art. 42§2 kk orzeczono wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 lat. Oskarżony świadomie zdecydował się kierować pojazdem mechanicznym po spożyciu znacznej

ilości alkoholu, nadto podczas jazdy zachowywał się irracjonalnie świadomie wprowadzając pojazd w poślizg i w rezultacie spowodował wypadek drogowy. Zagrożenie, jakie stworzył zarówno dla swojego pasażera, jak i innych uczestników ruchu było realne i znaczne. Dlatego należy go czasowo wyeliminować z grona kierujących pojazdami mechanicznymi. Zdaniem Sądu orzeczenie zakazu na okres 4 lat będzie wystarczające, aby oskarżony uświadomił sobie niedopuszczalność podobnego zachowania i nie dopuścił się jego w przyszłości.

Zgodnie z dyspozycją art. 63§4 kk zaliczono na poczet środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 14 sierpnia 2018r do dnia wyrokowania.

O opłacie orzeczono na podst. art. 2 ust 1 pkt. 3 i art. 3 ust. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych. Nadto oskarżonego obciążono wydatkami postępowania w wysokości 362,92 zł, na które składają się: koszty zapytania o karalność, ryczałt za korespondencję, koszty opinii biegłych.